



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 24 marca 2016 r.

Pozycja 249

POSTANOWIENIE

z dnia 16 marca 2016 r.

Sygn. akt Ts 274/15

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Piotr Tuleja – przewodniczący
Stanisław Rymar – sprawozdawca
Andrzej Rzepliński,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 4 listopada 2015 r. o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej J.W.,

p o s t a n a w i a:

nie uwzględniać zażalenia.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 5 sierpnia 2015 r. (data nadania) J.W. (dalej: skarżący) wystąpił o stwierdzenie, że § 11 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 490, ze zm.; dalej: rozporządzenie) jest niezgodny z art. 65 ust. 1 i 2 w związku z art. 2 oraz art. 84 i art. 217 Konstytucji, a także że § 11 ust. 1 pkt 1, § 12 ust. 4 pkt 2 i § 15 pkt 1 rozporządzenia są niezgodne z art. 20 i art. 32 Konstytucji.

Postanowieniem z 4 listopada 2015 r. (doręczonym skarżącemu 17 listopada 2015 r.) Trybunał – na podstawie art. 49 w związku z art. 47 ust. 1 pkt 2 i art. 36 ust. 3 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o TK) – odmówił nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej, stwierdziwszy, że skarżący nie wskazał naruszonych praw, a w konsekwencji nie określił sposobu ich naruszenia. Trybunał zwrócił uwagę na to, że art. 32, art. 84 ani art. 217 Konstytucji oznaczone przez skarżącego jako podstawa skargi nie statuują praw podmiotowych i w związku z tym nie mogą być samodzielnymi wzorcami kontroli zakwestionowanych przepisów. Ponadto nie uznał za zasadne sformułowanych przez skarżącego zarzutów naruszenia jego praw wyrażonych w art. 20 i art. 65 ust. 1 i 2 w związku z art. 2 Konstytucji. Zdaniem Trybunału, wbrew temu, co twierdził skarżący, zakwestionowane przepisy rozporządzenia nie „zmuszają” radców prawnych do pracy za symboliczne wynagrodzenie, ponieważ nie wynika z nich obowiązek świadczenia pomocy prawnej z urzędu. Podstawą prawną tego typu zastępstwa procesowego

jest – jak zauważył Trybunał – m.in. art. 4 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 507, ze zm.) w związku z art. 118 § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2014 r. poz. 101, ze zm.). To te przepisy przewidują, że wykonywanie zawodu radcy prawnego polega na świadczeniu pomocy prawnej oraz że radca prawny ustanowiony przez sąd jest obowiązany zastępować stronę do prawomocnego zakończenia postępowania, chyba że z postanowienia sądu wynika, iż obowiązek zastępowania strony ustaje wcześniej. Zakwestionowane w skardze przepisy rozporządzenia ustanawiają natomiast, jak przypominał, jedynie stawki minimalne wynagrodzenia dla radcy prawnego za świadczenie pomocy prawnej z urzędu (§ 11 ust. 1 pkt 1 i § 12 ust. 4 pkt 2). Określają one także składniki kosztów wynagrodzenia radcowskiego, jakie ponoszone są przez Skarb Państwa na podstawie art. 22³ ust. 1 ustawy o radcach prawnych. Jednakże, jak podkreślił przy tym Trybunał, przepisy te nie uwzględniają wszystkich składników kosztów wynagrodzenia radcy prawnego, jakie ponosi Skarb Państwa. Radca prawny ustanowiony z urzędu ma bowiem prawo – na podstawie § 15 pkt 2 rozporządzenia – żądać zwrotu od Skarbu Państwa niezbędnych i udokumentowanych wydatków według sporządzonego spisu kosztów. W sprawie, w związku z którą została wniesiona skarga do Trybunału, takiego spisu – jak zauważył – skarżący nie przedstawił. Niezależnie od powyższego Trybunał zwrócił uwagę na to, że zakwestionowany w skardze § 11 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia został z dniem 1 sierpnia 2015 r. (a zatem przed złożeniem przez skarżącego skargi w Trybunale) zmieniony przez § 1 pkt 3 lit. a rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 29 lipca 2015 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2015 r. poz. 1078). Obecnie wysokość stawki minimalnej dla radcy prawnego w sprawie, w związku z którą skarżący wniósł skargę do Trybunału, wynosi 180 zł. W skardze konstytucyjnej – jak podniósł Trybunał – skarżący nie odniósł się do tej zmiany, a więc nie wykazał, że wydanie orzeczenia przez Trybunał o niezgodności z Konstytucją przepisu, który utracił już moc obowiązującą, jest niezbędne dla ochrony jego konstytucyjnych wolności i praw (art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy o TK).

W zażaleniu z 23 listopada 2015 r. skarżący zakwestionował postanowienie Trybunału w całości, wniósł o jego uwzględnienie i skierowanie sprawy do rozpoznania na rozprawie. Zdaniem skarżącego w skardze konstytucyjnej wskazał on prawa konstytucyjne oraz określił sposób ich naruszenia. Wyraził przy tym przekonanie, że gdyby tego nie zrobił, to Trybunał wezwałby go do uzupełnienia braków formalnych skargi, zatem skoro „nie został do tego wezwany, to świadczy to o niezaistnieniu braków, gdyż w przeciwnym razie bez rzeczonego wezwania wydanie postanowienia (...) o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej byłoby niedopuszczalne”. Ponadto, jak wynika z zażalenia, dla skarżącego jest oczywiste, że „wydanie orzeczenia odnośnie aktu normatywnego, który utracił moc obowiązującą, jest konieczne dla ochrony konstytucyjnych wolności i praw skarżącego, gdyż wydanie stosownego rozstrzygnięcia przez Trybunał Konstytucyjny mogłoby otworzyć skarżącemu drogę do wznowienia postępowania pomimo tego, że zaskarżony przepis został zmieniony”.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Na podstawie art. 138 w zw. z art. 139 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 1064; dalej: ustawa o TK z 2015 r.) z dniem 30 sierpnia 2015 r. utraciła moc ustawa o TK z 1997 r. Zgodnie z art. 134 pkt 1 ustawy o TK z 2015 r. w sprawach wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie ustawy w postępowaniu przed Trybunałem w zakresie dotyczącym wstępnego rozpoznania stosuje się przepisy dotychczasowe, tzn. przepisy ustawy o TK. Rozpatrywana skarga konstytucyjna zo-

stała wniesiona przed dniem wejścia w życie ustawy o TK z 2015 r., dlatego do jej wstępnej kontroli, a zatem i rozpoznania zażalenia, zastosowanie mają przepisy ustawy o TK.

2. W myśl art. 36 ust. 4 w związku z art. 49 ustawy o TK skarżącemu przysługuje prawo wniesienia zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej. Trybunał, w składzie trzech sędziów, rozpatruje zażalenie na posiedzeniu niejawnym (art. 25 ust. 1 pkt 3 lit. b w związku z art. 36 ust. 6 i 7 oraz w związku z art. 49 ustawy o TK). Bada on przede wszystkim, czy w zaskarżonym postanowieniu prawidłowo stwierdził istnienie przesłanek odmowy nadania skardze dalszego biegu. Oznacza to, że na etapie rozpoznania zażalenia Trybunał analizuje przede wszystkim te zarzuty, które mogą podważyć trafność ustaleń przyjętych za podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia.

3. Trybunał stwierdza, że zaskarżone postanowienie jest prawidłowe, a zarzuty sformułowane w zażaleniu nie podważają podstaw odmowy nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.

4. Skarżący błędnie zinterpretował art. 49 w związku z art. 36 ust. 2 ustawy o TK, które dotyczą procedury uzupełniania braków formalnych skargi konstytucyjnej. Z przepisów tych nie da się – jak czyni to skarżący – wyprowadzić wniosku, że na etapie wstępnej kontroli kierowanych do Trybunału skarg konstytucyjnych zawsze w razie stwierdzenia w niej braków formalnych skarżący musi zostać wezwany do ich uzupełnienia. Takie rozumowanie jest sprzeczne z zasadą ekonomiki procesowej, w świetle której każdorazowo i indywidualnie powinno się dokonywać oceny zasadności wezwania do uzupełnienia braków skargi, są bowiem takie uchybienia, których – tak jak w analizowanej sprawie – nie da się usunąć, zatem wezwanie takie cechowałaby bezprzedmiotowość.

Skarżący nie uwzględnił odmienności sytuacji, w której wniesiona skarga nie zawiera argumentów spełniających wymóg przewidziany w art. 47 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK, od sytuacji, w której – tak jak w sprawie skarżącego – argumenty takie są w niej przedstawione, jednak w ocenie Trybunału okazały się nieadekwatne do zaskarżonych przepisów oraz wydanego na ich podstawie ostatecznego orzeczenia. Brak formalny to uchybienie polegające na nieistnieniu pewnego elementu składającego się na całość, nie jest nim więc wada skargi polegająca na niewłaściwym określeniu sposobu naruszenia konstytucyjnych praw podmiotowych skarżącego. Instytucja przewidziana w art. 49 w związku z art. 36 ust. 2 ustawy o TK nie może służyć sanowaniu wadliwości wniesionej skargi.

5. W zarzutach sformułowanych w zażaleniu skarżący nie uwzględnił także tego, że skarga konstytucyjna jest sformalizowanym środkiem ochrony konstytucyjnych wolności lub praw i że jej rozpoznanie jest uzależnione od spełnienia wszystkich przesłanek określonych zarówno w art. 79 ust. 1 Konstytucji, jak i ustawie o TK. Skoro w skardze konstytucyjnej skarżący – wbrew obowiązкови wynikającemu z art. 39 ust. 3 ustawy o TK – nie wniósł o wydanie orzeczenia o niezgodności z Konstytucją przepisu, który utracił już moc obowiązującą, i nie wykazał, że jest to niezbędne do ochrony jego konstytucyjnych wolności i praw, to środek ten nie spełniał jednej z przesłanek nadania mu dalszego biegu.

Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że zażalenie nie podważa podstaw odmowy nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu. W tym stanie rzeczy – na podstawie art. 49 w związku z art. 36 ust. 7 ustawy o TK – postanowił jak w sentencji.